

EUGENIUSZ BERNADZKI

Wydajność drzewostanów w polskim gospodarstwie leśnym i problem jej podniesienia *

Продуктивность насаждений в польском лесном хозяйстве и проблема её увеличения

Productivity of stands in the Polish forest management and the problem of its improvement

Zagadnienie podniesienia wydajności drzewostanów staje się coraz bardziej aktualne, ze względu na stale pogłębiający się deficyt drewna. Zapotrzebowanie na drewno w uprzemysłowionych krajach Europy utrzymuje się na poziomie 0,6—0,8 m³ na jednego mieszkańca, a na początku XXI wieku wzrośnie przypuszczalnie dwukrotnie. W oparciu o prognozy demograficzne i bardzo ostrożną kalkulację zapotrzebowania, musimy się liczyć z koniecznością dostarczenia gospodarce narodowej w 2000 r. około 45 mln m³ drewna. Przy podniesieniu lesistości kraju do 30% i wydajności do 5 m³/ha moglibyśmy w perspektywie pokryć to zapotrzebowanie.

Władysław Jedliński w 1929 r. wysunął tezę, że potencjalna produktywność lasów polskich wynosi 5 m³/ha.

Aktualny stan naszych lasów i ich potencjał produkcyjny jest niestety daleki od optimum. Dominują u nas drzewostany I i II klasy wieku (ok. 50% powierzchni). Przeciętny zapas drewna bez kory wynosi 111,2 m³/ha, a przeciętny przyrost miąższości w lasach państwowych osiągnął w 1965 r. 3,28 m³/ha. W 1985 r. przyrost ten wzrośnie do 3,52 m³/ha, a w 2005 r. — do 3,63 m³/ha, jedynie wskutek przesunięcia się drzewostanów do starszych klas wieku. W 2000 r. powierzchnia drzewostanów rębnych wydatnie się zwiększy, jednak nie zapewni to pełnego pokrycia zapotrzebowania społeczeństwa.

W 1965 r. Julian Szczuka przedstawił potencjalne możliwości produkcyjne naszych siedlisk leśnych przyjmując jako wskaźnik przeciętny przyrost całkowity produkcji grubizny, oszacowany na podstawie tablic zasobności. Dla każdego typu siedliskowego lasu ustalono docelowy skład gatunkowy drzewostanu, który w warunkach danej dzielnicy przyrodniczo-leśnej jest najbardziej uzasadniony z przyrodniczego i ekonomicznego punktu widzenia. Obliczony w skali krajowej dla lasów pań-

* Skróc referatu wygłoszonego na sesji naukowej PTL 21 września 1968 r.

stwowych przeciętny przyrost całkowitej produkcji grubizny bez kory wynosi 4,84 m³/ha rocznie. Dla lasów nie stanowiących własności państwa J. Szczuka określił potencjalne możliwości produkcyjne na około 3,20 m³/ha grubizny bez kory.

Dla doprowadzenia naszych lasów do stanu potencjalnego optimum niezbędne jest przede wszystkim:

a) uzgodnienie składu gatunkowego drzewostanów z siedliskiem na podstawie prawidłowej diagnozy siedliskowo-typologicznej,

b) prowadzenie systematycznych, intensywnych zabiegów pielęgnacyjnych mających na celu utrzymanie drzewostanów w stanie umożliwiającym maksymalną produkcję masy drzewnej odznaczającej się możliwie najwyższą jakością.

Skład gatunkowy i struktura większości naszych drzewostanów odbiega w mniejszym lub większym stopniu, od optymalnego na danym siedlisku. Ta sytuacja zmusza do rozpoczęcia zakrojonej na szeroką skalę przebudowy lasów. W drzewostanach rębnych i bliskorębnych realizujemy ją przez zastosowanie odpowiednich rębni. Na siedliskach żyzniejszych, gdzie celowe jest prowadzenie wysokoprodukcyjnych drzewostanów wielogatunkowych o zróżnicowanej strukturze, udoskonalone rębnie w sposób najskuteczniejszy umożliwiają osiągnięcie postawionego celu. Odnowienia naturalne, powstające w wyniku prowadzenia odpowiedniej rębni, pozwalają na pewne skrócenie cyklu produkcyjnego i lepsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego siedliska. Istnieje realna możliwość wykorzystania odnowień naturalnych nie tylko jodły, buka czy świerka, lecz również gatunków światłożądnych — sosny i dębu.

Ogromna powierzchnia drzewostanów młodych I i II klasy wieku, obejmująca ponad połowę areału lasów państwowych będzie stanowić w przyszłości bazę surowca drzewnego. O jakości i ilości tego surowca decydują zabiegi pielęgnacyjne prowadzone aktualnie i w przyszłości. Cięcia pielęgnacyjne, a w szczególności trzebieże, są źródłem poważnych ilości drewna, jednak nie może to w żadnym wypadku wpływać na ich właściwe zadanie — utrzymanie drzewostanu w stanie umożliwiającym najwyższą produkcję masy drzewnej odznaczającej się możliwie najwyższą jakością.

Wyniki doświadczeń trzebieżowych prowadzonych w różnych krajach Europy wskazują, że rodzaj trzebieży, a w szczególności jej nasilenie musi być dostosowane do właściwości danego gatunku. Maksymalną produkcję masy drzewnej sosny uzyskuje się w drzewostanach dobrze zwartych, o stopniu zadrzewienia 0,9—1,0. O jakości przyszłego drzewostanu decydują zabiegi w fazie młodnika. W średnich klasach wieku należy prowadzić jedynie zabiegi słabe.

Optymalny stopień zadrzewienia drzewostanów świerkowych wynosi ok. 0,9. Intensywne i silne trzebieże wczesne podnoszą wyraźnie odporność drzewostanów świerkowych. Później należy jednak przejść stopniowo do trzebieży umiarkowanych.

Drzewostany bukowe reagują odmiennie na zabiegi pielęgnacyjne. Silne i intensywne trzebieże mogą skrócić o 20 lat okres niezbędny do produkcji drewna grubego, nie powodując spadku produkcji miąższoci. Wysoka jakość drzewostanu jest w dużym stopniu uzależniona od obec-

ności dobrze rozwiniętej warstwy drzew podokapowych. W drzewostanach dębowych najlepsze wyniki osiąga się przez doskonałą technologię uprawy, intensywne pielęgnację w fazie młodnika i tyczkowiny i ostrożną pielęgnację koron w okresie późniejszym.

Prawidłowo prowadzone trzebieże wywierają znaczny wpływ na kształtowanie się jakości drzewostanu. Nie należy natomiast oczekiwać zwiększenia się przyrostu masy. Wręcz przeciwnie, zbyt silne trzebieże mogą spowodować spadek produkcji miąższości z jednostki powierzchni. Dotyczy to w szczególności drzewostanów iglastych.

Potrzeba podniesienia produktywności naszych lasów do osiągnięcia potencjalnego optimum zmusza do pełnej intensyfikacji gospodarki leśnej. Przebudowa drzewostanów, intensywne i dostosowane do właściwości poszczególnych gatunków drzew zabiegi pielęgnacyjne, udoskonalone rębnie na odpowiednich siedliskach — wszystkie te zabiegi stosowane nie szablono, ale zawsze w powiązaniu z konkretnymi warunkami siedliska i drzewostanu, prowadzą do znacznego podniesienia wydajności naszych lasów.